

Narody świata składają hołd PAMIĘCI WIELKIEGO LENINA Potężna manifestacja w Poroninie

W przeddzień 28 rocznicy zgonu Włodzimierza Lenina odbyła się w Poroninie potężna manifestacja stanowiąca wyraz najgłębszego hołdu, jaki naród polski oddaje pamięci genialnego wodza rewolucji proletariackiej, którego życie, działalność i nauka zapoczątkowały erę wyzwolenia mas pracujących z pęt kapitalistycznego wyzysku i ucisku narodowego.

Do Poroniny przybyły delegacje z setek fabryk i zakładów pracy z najdalejzych zakątków kraju.

Wśród nieprzejętych tłumów liczebnością i barwnością strojów wyróżniały się przybyłe specjalnymi pociągami delegacje przodowników pracy z fabryk wrocławskich. Liczna grupa chłopów z pow. zielonogórskiego, kilkuset-osobowa grupa budowniczych Nowej Huty, delegacja górników z kopalni Zagłębia Krawkowskiego, z Bochni i Wieliczki oraz górale z pobliskiej Bukowiny, Witowa itd.

Przedstawiciele ludzi pracy całej Polski złożyli wieniec pod pomnikiem Lenina, znajdującym się w pobliżu Muzeum Jego imienia. Przemówienie obrazujące wielkość geniuszu Tego, którego imię stało się najdroższe dla wszystkich ludzi pracy — wygłosił przedstawiciel KW PZPR Wróblewski.

„Uczucia uczestników potężnej manifestacji w Poroninie — wyraził przodownik pracy górnik z kopalni soli z Wieliczki Stefan Piotrowicz:

„Tu właśnie — powiedział on, przemawiając u stóp pomnika Lenina — potężnie jeszcze bardziej nasza wola, niebezpieczna nigdy z drogi, jaką wskazał nam największy geniusz świata i

jaka nam dzisiaj wskazuje genialny kontynuator nieśmiertelnego dzieła Lenina — Wielki Stalin”.

Uczestnicy międzynarodowego obozu narciarskiego w Zakopanem złożyli wieniec u stóp pomnika Lenina w Poroninie, oddając hołd genialnemu twórcy państwa radzieckiego.

Uroczystości w Nowym Targu

Skalne Podhale zawsze pomnę tego i dumne, iż dane mu było gościć wielkiego Lenina, złożyło w przeddzień 28 rocznicy jego śmierci hołd nigdy nieprzemijającej pamięci wodza mas pracujących całego świata. Wyrazem tego hołdu było przekazanie harcerzom nowego domu w Nowym Targu, przebudowanego z historycznego więzienia, w którym Lenin w sierpniu 1914 r. osadzony został przez austriackiego zaborcę.

W dawnym więzieniu urządzony został Dom Harcerza. Do pierwotnego stanu doprowadzona została i zamieniona na małe muzeum historyczna cela, w której więziony był Lenin.

W dniu uroczystości zewsząd przybyły do Domu Harcerza tłumy górali i góralek.

Po odegraniu hymnów narodowych Polski i Związku Radzieckiego zabiera głos i sekretarz KP PZPR, Hebda.

W głębokiej ciszy i skupieniu słuchają zebrani o Leninie, genialnym teoretyku marksizmu, nauczycielu i wodzu wielkiej Rewolucji Październikowej, twórcy partii bolszewickiej.

Po zakończeniu akademii nastąpiło odsłonięcie tablicy pamiątkowej w Domu Harcerza.

W krajach Demokracji Ludowej

PEKIN. Jak donosi agencja Wolskich Chin „Dziennik Ludu” zamieścił fotografie Lenina z różnych okresów jego działalności rewolucyjnej. Fotografie te dziennik zaopatruje w tytuł: „Lenin —

wielki i nieśmiertelny nauczyciel Rewolucji”. Prasa donosi, że dzieła klasyków marksizmu cieszą się ogromną popularnością w Chinach. W samym tylko 1951 roku wydano w języku chińskim poszczególne prace Lenina w nakładzie 764 tysięcy egz., Stalina — w nakładzie 534 tysięcy egzemplarzy.

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Phenjanu: Prasa koreańska podaje, że ze wszystkich stron Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej nadechodzą wiadomości o uroczystościach ku czci wielkiego Lenina.

SOFIA. We wszystkich zakładach pracy Bułgarskiej Republiki Ludowej odbywają się uroczyste zebrania ku czci Lenina. W przemówieniach i rezolucjach robotnicy wyrażają swą wierność i przywiązanie do wielkich idei Lenina — Stalina, wskazujących narodowi bułgarskiemu drogę do szczęśliwego, socjalistycznego jutra.

MONTEVIDEO. Dziennik „Justicia” zamieścił artykuł pt. „Lenin i pokój”. W artykule tym pismo podkreśla, że pod sztandarem Lenina i pod przewodem Stalina narody realizują odwieczne swoje marzenia: utrwalają pokój.

Lenin to sztandar narodów w walce o pokój

MOSKWA (PAP). W artykule wstępnym poświęconym 28 rocznicy śmierci Włodzimierza Lenina, dziennik „Prawda” pisze m. in.:

Leninizm jest internacjonalistyczną nauką międzynarodowego proletariatu, oświeca wszystkim narodom drogę walki o pokój, demokrację i socjalizm. Związek Radziecki — żywe wcielenie idei leninizmu — dowiódł całemu światu, że jedynie leninowska droga prowadzi do wolności i szczęścia narodów.

Idee Lenina — Stalina, które zmobilizowały do aktywnego, historycznego, twórczego działania najszersze masy ludowe stały się potężną siłą w walce o nowe, wolne i szczęśliwe życie.

Zwycięstwo Związku Radzieckiego w drugiej wojnie światowej dopomogło dziesiątkom milionów ludzi w krajach Europy środkowej i południowo-wschodniej w zrzuceniu jarzma kapitalizmu, w ustanowieniu władzy mas pracujących, w wkroczeniu na drogę budowy socjalizmu. Zwycięstwo chińskiej rewolucji było największym po Rewolucji Październikowej triumfem marksizmu-leninizmu, było nowym potwierdzeniem jego międzynarodowego charakteru.

Masy pracujące krajów kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych — czytamy dalej w artykule wstępnym — natchnione ideami leninizmu, w sposób co

raz bardziej zdecydowany powstają do walki o swe wyzwolenie.

W obliczu wzrastającej groźby nowej wojny światowej, narody młujące pokój jeszcze bardziej zespala się pod sztandarem walki o pokój na całym świecie. W pierwszych szeregach bojowników o pokój kroczy naród radziecki. Mądra leninowsko-stalinowska polityka zagraniczna Związku Radzieckiego, polityka pokoju i przyjaźni między narodami, spotyka się z gorącą sympatią i poparciem całej postępowej ludzkości.

Potężny ruch narodów w obronie pokoju związany jest nierozdzielnie z walką mas pracujących o swe żywotne interesy. Partie komunistyczne i robotnicze zahartowane w bojach o interesy ludu pracującego, znalazły się na wysokości swego historycznego zadania i wniosły wysoko sztandar walki o pokój i narodową niezawisłość narodów. Ze zwycięskiej nauki marksizmu-leninizmu partie komunistyczne i robotnicze czerpią coraz to nowe siły i znajdują odpowiedź na najbardziej palące zagadnienia doby współczesnej. Nigdy jeszcze międzynarodowy ruch komunistyczny nie był tak zwarty i tak potężny jak w naszych dniach.

Kończąc, dziennik „Prawda” pisze: Wielkie dzieło Lenina żyje i zwycięża w bohaterskich czynach narodu radzieckiego, w sukcesach obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, w walce mas pracujących krajów kapitalistycznych o swe wyzwolenie. Pod sztandarem Lenina pod kierownictwem Stalina naród radziecki kroczy niezachwianie do zwycięstwa komunizmu. Natchnione przykładem Związku Radzieckiego, oprócz niego sztandarem leninowskim, masy pracujące krajów demokracji ludowej budują pomyślnie nowe życie.

Leninizm — to sztandar narodów całego świata w walce o pokój, demokrację i socjalizm.

W 28 rocznicę śmierci Lenina



28 lat temu, 21 stycznia 1924 r., zmarł Włodzimierz Lenin, wódz międzynarodowego proletariatu, wódz pierwszej w historii zwycięskiej rewolucji proletariackiej — Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Zmarł Lenin, ale dzieło Jego żyć będzie wiecznie. Nauka leninowska legła bowiem u podstaw budownictwa socjalistycznego w ZSRR, dokonanego przez Jego przyjaciela i genialnego kontynuatora, Stalina. Nauka Lenina i Stalina legła u podstaw budownictwa socjalizmu u tych krajach Europy i Azji, które wyzwoliły się już spod panowania kapitalizmu. Nauka Lenina i Stalina prowadzi ludom całego świata, walczącym o wyzwolenie narodowe i społeczne, o socjalizm. (Patrz artykuł str. 3).

W obronie pokoju — przeciw odbudowie Wehrmachtu Masowe wiece i manifestacje w całym kraju

Oświadczenie marionetkowego rządu Adenauera w sprawie tworzenia Wehrmachtu spotkało się z najbardziej kategorycznym potępieniem ze strony profesorów, pracowników naukowych i administracyjnych oraz studentów wyższych uczelni polskich.

W czasie protestacyjnego zebrania w Łódzkiej Akademii Medycznej, dziekan Wydziału Farmaceutycznego prof. dr A. Czartkowski oświadczył m. in.: „Remilitaryzacja Niemiec zach. jest nową prowokacją za chodnio-niemieckich odwetowców i

stanowi poważną groźbę dla pokoju. Wysilki anglo-amerykańskich imperialistów i marionetkowego rządu bońskiego, zmierzające do wywołania nowej zawieruchy wojennej, rozbiły się o zdecydowaną postawę światowego obozu pokoju, któremu przewodził Józef Stalin. Naukowcy polscy nie będą szczędzić wysiłków w pracy nad ugruntowaniem pokoju”.

Uczestnicy zebrania uchwaliли jednogłośnie rezolucję, w której potępił imperialistów amerykańskich, uzbrajających odwetowców z Niemiec zach.

Na masowym zebraniu profesorów, studentów i pracowników naukowych Uniwersytetu M. Curie Skłodowskiej w Lublinie uchwalono jednogłośnie rezolucję, w której potępiło wznowienie neohitlerowskiego Wehrmachtu.

Na masówce w Bydgoskich Zakładach Przemysłu Tłuszczowego wybitny racjonalizator i przodownik pracy — tow. Antoni Pawłowski oświadczył: „Imperialiści amerykańscy nie zachowują już nawet żadnych pozorów i otwarcie dążą do agresji przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Sojusznicy znaleźli oni sobie w hitlerowcach i kapitalistach z Bonn, którzy obiecują im dostarczyć milion młodzieży niemieckiej na mięso armatnie. Nie dopuści do tego potężny oboz pokoju, przeciwstawiający także wszystkie zdrowe siły narodu niemieckiego, który ponosił już dwukrotnie koszty obiednych dążeń imperializmu”.

Na wiecu, który zgromadził robotników wszystkich oddziałów kopalni „Mieszk”, tow. Pogorzelski oświadczył: „My, górnicy — na plany imperialistów anglo-amerykańskich potępiamy”.

(Przemówienie min. Wyszynskiego na str. 2)

Walki w Egipcie Anglicy atakują ludność cywilną

PARYŻ (PAP). W sobotę w strefie Kanału Sueskiego żołnierze brytyjscy zaatakowali brutalnie spokojną ludność egipską na wybrzeżu kanału słodkowodnego. Egipskie bataliony wyzwolenie stanęły w obronie ludności. Wywiązały się walki, w których z obu stron są liczni zabici i ranni.

Komunikat dowództwa wojsk angielskich w strefie Kanału Sueskiego donosi, że spośród egipskiej ludności cywilnej wzięto zakładników.

Walki trwają.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Kairu, że prasa egipska po-

tepia oświadczenie złożone przez premiera Churchilla w Kongresie amerykańskim, iż kraje należące do agresywnego „dowództwa środkowego wschodu” powinny wysłać swe siły zbrojne do strefy Kanału Sueskiego.

Dziennik „Al Ahran” pisze: Zarówno Churchill jak i członkowie Kongresu amerykańskiego muszą zrozumieć, iż naród egipski będzie z taką energią walczył przeciwko wojskom okupacyjnym — St. Zjednoczonych, Francji czy Turcji jak walczył przeciwko imperialistom angielskim.

trafimy odpowiedzieć jak należy. Jutro nasza Brygada da dodatkowo 100 ton węgla ponad dotychczasowe zobowiązania. To będzie nasza odpowiedź”. Zwiększenie wydobywania węgla zapowiedziało wielu górników dolowych kopalni „Mieszk”.

Olbrymi wiec robotników Widzewa odbył się w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. 1 Maja. Protestując przeciwko usiłowaniu wstąpienia hitlerowskiego Wehrmachtu, robotnicy wyrazili jednogłośnie swe wielkie poparcie dla programu jednolitego pokójowego Niemiec wysuniętego przez NRD i dla walki niemieckiej klasy robotniczej, która w Niemczech zachodnich pod wodzą Komunistycznej Partii Niemiec prowadzi bój na śmierć i życie przeciwko planom imperialistów.

Długotrwałą owacją na cześć przyjaźni polsko-niemieckiej i przyjaźni z wszystkimi narodami młującymi pokój powitali włókiennicze ZPB im. 1 Maja treść serdecznego listu, nadanego do załogi Zakładów przez włókienniczy NRD w związku z Nowym Rokiem.

„Jesteśmy razem z narodem niemieckim w walce o zjednoczenie Niemiec, w walce przeciw remilitaryzacji. Niezwyciężony — bilion miliard ludzi liczący oboz pokoju, zmusi imperialistów do zaprzestania ich zbrodniczych poczynków” — stwierdzają. Jednogłośnie w uchwale rezolucji robotnicy Widzewa.

Zgon Jerzego Borejszy

Komunikat KC PZPR

Komitet Centralny PZPR z głębokim żalem zawiadamia, że dnia 19 stycznia br. po długotrwałej chorobie zmarł w Warszawie długoletni działacz KPP i PPR, zastępca członka KC PZPR, wybitny publicysta i działacz kulturalny — towarzysz Jerzy Borejsza.

W związku ze śmiercią wybitnego działacza społecznego i kulturalnego Jerzego Borejszy, Prezydium Rady Ministrów postanowiło, aby pogrzeb jego odbył się na koszt Państwa. Żonie i synowi zmarłego przysłać się zaopatrzenie.

Pogrzeb Jerzego Borejszy odbędzie się w dniu 22 bm. na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach. Trumna ze zwłokami wystawiona będzie na widok publiczny w lokalu Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich przy ul. Foksal 35 w wtorek 22 bm. od godz. 10 do godz. 13.30.

(Zyciorys zmarłego na str. 2)

Stworzymy nową, wielką sztukę Polski Ludowej Depesza plastyków do Prezydenta RP

Uczestnicy V walnego zjazdu delegatów Zw. Polskich Artystów Plastyków przesłali na ręce Prezydenta RP Bolesława Bieruta depeszę następującej treści:

„Obywatelu Prezydencie! Walny Zjazd Zw. Polskich Artystów Plastyków, obradujący w Warszawie od 15 — 18 bm. przesyła Wam, Obywatelu Prezydencie, serdeczne słowa czci i uznania i zapewnia, że Wasze wskazania o służbie społecznej sztuki Polski Ludowej będą w pełni realizowane przez ogół polskich plastyków.

Zjazd w ciągu swoich czterodniowych obrad podsumował w oparciu o metodę realizmu socjalistycznego pracę polskich plastyków, a zwłaszcza doświadczenia, płynące z drugiej Ogólnopolskiej Wystawy, postanawiając jeszcze wydajniej zmoczyć swoje wysiłki, żeby polskie malarstwo, rzeźba i grafika mogły stać się istotnym i aktywnym uczestnikiem wielkiej walki naszego narodu o pokój i socjalizm.

Ucząc się na osiągnięciach sztuki radzieckiej, twórczo przetwarzając tradycje postępowej tradycji kultury polskiej, mocniej niż dotąd otwierając się i piękno budowy socjalizmu w naszym kraju, polscy plastycy przyrzekają Ci, Obywatelu Prezydencie, stworzyć nową, socjalistyczną sztukę, a narodową w swoim wyrazie artystycznym wielką sztukę Polski Ludowej”.

listyczną w treści, a narodową w swoim wyrazie artystycznym wielką sztukę Polski Ludowej”.

3 godz. 45 min.
rekord huty »Kościszko«

Przez wytopy szybkościowe i przypieszone oraz systematyczne przekraczanie planów dziennych stalownicy hut śląskich zmierzają do osiągnięcia nadwyżek produkcyjnych w b. m. i do przedterminowego wykonania planów na I kwartał b. r.

Załoga stalowni huty „Kościszko” przeprowadziła do 16 bm. 45 wytopów szybkościowych i 45 wytopów przypieszonych. Przodownik pracy wytopniczy F. Chruszcz osiągnął przy tym rekordy czasu 3 godz. 45 min. przy wytopie szybkościowym, a E. Czech — 3 godz. 50 minut.

Stalownicy huty „Pokój” przeprowadzili w pierwszej połowie b. m. 62 wytopy szybkościowe i przypieszone.

Załoga stalowni huty „Baildon” przekracza stale swoje dzienne plany. Ostatnio skrócono o 1 dzień remont pieca martenowskiego.

»POWRÓT« WACŁAWA RZEZACZA

NOWA POWIEŚĆ »ZYCIA«

Wacław Rzeźca wrócił do domu. Wacław Rzeźca wrócił do domu. Wacław Rzeźca wrócił do domu.

Walczymy o faktyczną likwidację niebezpieczeństwa nowej wojny

Przemówienie ministra Wyszyńskiego w Komisji Politycznej ONZ

PARYŻ (PAP). Przemawiając na posiedzeniu Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ dnia 17 stycznia br. szef delegacji radzieckiej min. Wyszyński oświadczył m. in.:

Dyskusja nad zagadnieniem „środków zapobiegania groźbie nowej wojny światowej oraz środków utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami” wykazała, że szereg delegacji działa w myśli starannie opracowanego planu taktycznego, który zmierza do stordowania poważnego i rzeczowego rozpatrzenia propozycji wniesionych przez delegację Związku Radzieckiego.

Wynika to również z faktu, iż wszyscy ci delegaci, po zadaniu mnóstwa pytań, oświadczyli, że rozpatrzenie tych zagadnień tu w Komisji jest niemożliwe, a zresztą i niepotrzebne w związku z utworzeniem komitetu rozbrojenia wojennego.

Agresywny charakter bloku atlantyckiego

Przedstawiciel St. Zjednoczonych twierdził, że celem bloku atlantyckiego jest zapobieżenie trzeciej woj-

Pod presją opinii

Joszida nie uznał władzy

Kuomintang nad Chinami

PEKIN (PAP). Deputowani parlamentu japońskiego stwierdzili, że „narod japoński uważa za niemożliwe ignorowanie Chin komunistycznych w dziele ustanowienia pokoju w Azji”. Sprzeciw kół handlowych i parlamentarzystów zmusił premiera Joszidę do odmowy uznania „rządu Czang Kai-szeka”, jako rządu całych Chin. Joszida postanowił uznać kuomintangowców w układzie, którego ważność rozciąga się tylko na terytorium, kontrolowane przez kuomintangowców.

Jerzy Borejsza

JERZY Borejsza urodził się 14 lipca 1906 roku w Warszawie. Do walki w szeregach ruchu robotniczego przystąpił w roku 1927, a w roku 1929 został członkiem Komunistycznej Partii Polski. Jako aktywista partii pracował w Wydziale Propagandy i Agitacji Komitetu Warszawskiego KPP oraz pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji w komitetach-dzielnicy Partii na Woli, Mokotowie i w Warszawie - Podmiejskiej. Pracował również w redakcji centralnej KPP i w Centralnym Wydziale Zawodowym.

Jerzy Borejsza, obdarzony wybitnym talentem publicystycznym, rozwijał w owym czasie żywą działalność prasową i pisarską. W latach 1936 - 1939 występował wielokrotnie na łamach prasy w obronie Republiki Hiszpańskiej. Brał aktywny udział w walce o utworzenie ludowego frontu obrony praw mas pracujących i niepodległości Polski, zagrożonej przez hitlerowski imperializm. Za swą rewolucyjną działalność był prześladowany przez władze sanacyjne.

Po wybuchu wojny Jerzy Borejsza znalazł się na emigracji w ZSRR. Od roku 1942 walczył przeciwko najazdom hitlerowskim w szeregach Armii Radzieckiej na froncie kalinińskim. Za zasługi swe został odznaczony Orderem „Czerwonej Gwiazdy”. Od chwili powstania Związku Patriotów Polskich, a następnie od chwili utworzenia I Dywizji Wojska Polskiego, Jerzy Borejsza oddaje wszystkie swe siły sprawie walki o Polskę Ludową. Był oficerem I Dywizji Wo-

jska Polskiego. Pracował w redakcji organu ZPP „Wolna Polska” i „Nowe Widnokręgi”.

Po wyzwoleniu kraju Jerzy Borejsza stał się jednym z najczynniejszych organizatorów życia kulturalnego i politycznego w Warszawie. Był założycielem i prezesem Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik” oraz pełnomocnikiem rządowym dla zorganizowania „Osolineum”. Wraz z grupą najwybitniejszych intelektualistów polskich i zagranicznych organizował w roku 1948 I Kongres Intelektualistów w Obronie Pokoju we Wrocławiu, który odegrał poważną rolę w rozwoju światowego ruchu pokoju.

Kongres Zjednoczeniowy w grudniu 1948 roku wybrał Jerzego Borejszę na zastępcę członka Komitetu Centralnego PZPR. Wyrazem uznania jego zasług dla Polski Ludowej było odznaczenie go Krzyżem oficerskim i Krzyżem komandorskim Orderu Polski Odrodzonej.

Zdrowie Jerzego Borejsz w ciągu ostatnich lat zostało podkopane przez ciężką chorobę raka żołądka i przewodu pokarmowego. Mimo choroby nie przerywał jednak pracy publicystycznej i pisarskiej. Do ostatnich chwil pracował nad szeregiem własnych utworów i nad przekładem na język polski wielkiego poematu Pablo Nerudy.

Jerzy Borejsza był ofiarnym bojownikiem, oddanym sprawie socjalizmu i pokoju.

Cześć Jego pamięci!

ską Polskiego. Pracował w redakcji organu ZPP „Wolna Polska” i „Nowe Widnokręgi”.

Po wyzwoleniu kraju Jerzy Borejsza stał się jednym z najczynniejszych organizatorów życia kulturalnego i politycznego w Warszawie. Był założycielem i prezesem Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik” oraz pełnomocnikiem rządowym dla zorganizowania „Osolineum”. Wraz z grupą najwybitniejszych intelektualistów polskich i zagranicznych organizował w roku 1948 I Kongres Intelektualistów w Obronie Pokoju we Wrocławiu, który odegrał poważną rolę w rozwoju światowego ruchu pokoju.

Kongres Zjednoczeniowy w grudniu 1948 roku wybrał Jerzego Borejszę na zastępcę członka Komitetu Centralnego PZPR. Wyrazem uznania jego zasług dla Polski Ludowej było odznaczenie go Krzyżem oficerskim i Krzyżem komandorskim Orderu Polski Odrodzonej.

Zdrowie Jerzego Borejsz w ciągu ostatnich lat zostało podkopane przez ciężką chorobę raka żołądka i przewodu pokarmowego.

Mimo choroby nie przerywał jednak pracy publicystycznej i pisarskiej. Do ostatnich chwil pracował nad szeregiem własnych utworów i nad przekładem na język polski wielkiego poematu Pablo Nerudy.

Jerzy Borejsza był ofiarnym bojownikiem, oddanym sprawie socjalizmu i pokoju.

Cześć Jego pamięci!

narodowego, które nakazuje wymiać wszystkich jeńców — co do jednego człowieka.

Delegat Francji, p. Chauvel, chcąc odwrócić uwagę od okoliczności, że udział w bloku atlantyckim jest nie do pogodzenia z członkostwem w ONZ, stwierdził, że Związek Radziecki zmierza do tego, by „paraliżować” takie układy jak pakt atlantycki. Nie ma potrzeby — oświadczył min. Wyszyński — abyśmy się starali o to, by pakt atlantycki uległ paraliżowi. Dzieje się to bez nas. Paraliż paktu atlantyckiego i bloku atlantyckiego zbliża się z każdym dniem w rezultacie wewnętrznych sprzeczności krajów tego bloku. Sprzeczności te ujawniają się z każdym dniem coraz bardziej.

Z kolei omówił min. Wyszyński projekt rezolucji USA, Anglii i Francji i oświadczył: Rezolucja trzech mocarstw zachodnich zmierza do tego, by uniemożliwić przyjęcie przez Zgromadzenie Ogólne uchwały w sprawie zakazu broni atomowej i ustanowienia międzynarodowej kontroli.

Blok amerykański nie chce zakazu broni atomowej

Pytając nas, co to znaczy „ścisła kontrola międzynarodowa”? —

Jest to po pierwsze — badanie działalności przedsiębiorstw wydobywających surowce atomowe i energię atomową oraz sprawdzanie ich sprawozdań, po drugie — sprawdzanie istniejących zapasów surowców, materiałów i półfabrykatów, po trzecie — badanie procesów produkcyjnych o tyle, o ile jest to niezbędne dla kontroli nad używaniem materiałów atomowych i energii atomowej, po czwarte — nadzór nad wykonaniem ustalonych reguł kontroli technologicznej.

W dalszym ciągu swego przemówienia min. Wyszyński powiedział:

Proponujemy, by Zgromadzenie Ogólne ogłosiło bezwarunkowy zakaz broni atomowej i ustanowienie międzynarodowej kontroli, przy czym zakaz broni atomowej wejdzie w życie równocześnie z ustanowieniem kontroli międzynarodowej.

Krytykę naszej propozycji nie mogli powiedzieć nic istotnego w swych zarzutach przeciwko wnioskowi radzieckim. Ograniczyli się do tego, że stwierdzili, iż wysunięcie tych projektów nie wystarczy do usunięcia przeszkód. Unikali oni jednak wypowiedzi w sprawie istoty propozycji radzieckiej, które mają usunąć i w rzeczywistości usuwać tego rodzaju przeszkody.

Podsumowując wyniki 4-dniowych debat w Komisji na temat „środków zapobiegania groźbie nowej wojny światowej oraz umocnienia pokoju i przyjaźni między narodami”, — musimy stwierdzić, że rozważania rozmaitych delegatów, którzy w taki lub inny sposób krytykowali nasze propozycje, są odmową zgody na zakaz broni atomowej.

Program pokoju

Propozycje radzieckie są ważnymi krokami naprzód na drodze zmierzającej do zapobieżenia nowej wojnie oraz do umocnienia pokoju i przyjaźni między narodami. Oto dlaczego domagamy się przyjęcia wszystkich 8 punktów propozycji radzieckiej.

Domagamy się stwierdzenia, że udział w bloku atlantyckim jest nie do pogodzenia z członkostwem w ONZ. Wzywamy Zgromadzenie Ogólne, by stwierdziło konieczność natychmiastowego przerwania dzia-

nia wojennych w Korei. Domagamy się by Zgromadzenie Ogólne ogłosiło bezwarunkowy zakaz broni atomowej i ustanowienie międzynarodowej kontroli, przy czym zakaz i kontrola mają być wprowadzone w życie równocześnie. Proponujemy, by Zgromadzenie Ogólne zaleciło wszystkim państwom dostarczenie pełnych oficjalnych danych o stanie swych sił zbrojnych i środków, włączając w to broń atomową, oraz dane o bazach wojskowych na obcych terytoriach. Dane te powinny być dołączone do protokołu uchwały o zakazie broni atomowej i o redukcji sił zbrojnych o 1/3.

Zalecamy utworzenie w ramach Rady Bezpieczeństwa międzynarodowego organu kontrolnego z prawem inspekcji na stałej podstawie. Zalecamy zwołanie światowej konferencji w sprawie redukcji zbrojeń.

Proponujemy, by Zgromadzenie Ogólne wezwało rządy pięciu mocarstw do zawarcia paktu pokoju, oraz — wszystkie inne mijające pokój państwa do przyłączenia się do tego paktu.

Jesteśmy głęboko przekonani, że przyjęcie tego prawdziwego programu pokoju, który zawarty jest w naszym projekcie rezolucji oraz konsekwentna realizacja wszystkich punktów tego programu — zapewni faktyczną likwidację niebezpieczeństwa nowej wojny światowej oraz umocni pokój i przyjaźń między narodami.

Wbrew interesom narodu amerykańskiego rząd USA będzie kontynuował politykę zbrojeń

Orędzie Trumana do Kongresu

WASZYNGTON (PAP). Ogłoszone tekst orędzia prezydenta Trumana do Kongresu USA w sprawie sytuacji gospodarczej St. Zjednoczonych. Prezydent Truman stwierdza, że gospodarka USA stoi pod znakiem zbrojeń, które mają być wzmożone w ciągu najbliższych lat. Truman zapowiedział, że w najbliższym czasie podatki będą zwiększone o najmniej o 5 miliardów dol. Zwiększenie podatków nie zapobiegnie pogłębieniu się deficytu budżetowego, ponieważ — jak stwierdza orędzie — równowaga między wydatkami a dochodami skarbowymi została zachwiana.

„W wyniku znacznego zwiększenia wydatków na zbrojenia — w 1953 r. budżetowym — stwierdza Truman — należy oczekiwać wielkiego deficytu, prawie dwa razy większego, niż w r. 1952. W 1952 r. deficyt będzie wynosił w przybliżeniu 8 miliardów dol., a w 1953 r. 16 miliardów dol. Zadłużenie rządu USA wzrośnie więc w ciągu 2 lat o 24 miliardy dolarów.

Z orędzia Trumana wynika, że zdolność nabywcza ludności USA zmalała. „Ludność — stwierdza Truman — powstrzymuje się od zakupów, ponieważ ceny są na ogół niedostępne”.

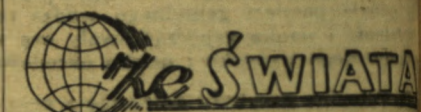
Truman przyznaje wzrost bezrobocia w St. Zjednoczonych oraz częściowe zatrudnienie robotników i urzędników w wielu gałęziach przemysłu cywilnego. Truman zapowiada zmniejszenie do minimum wydatków na budownictwo domów mieszkalnych, szpitali i szkół.

Orędzie prezydenta USA stanowi dowód, że koła rządzące USA zdecydowane są, wbrew interesom na-

rodu amerykańskiego, kontynuować politykę wyścigu zbrojeń i przyspieszenia wojennych.

Truman w orędziu swym porusza również niektóre sprawy, związane z sytuacją gospodarczą krajów, należących do USA, a zwłaszcza z sytuacją w krajach, że znajdują się w gorzej sytuacji, niż 2 lata temu.

Truman wyraża zadowolenie, że uczestnicy paktu atlantyckiego wzięli udział w drodze zbrojeń, przynajmniej do podnaskiem USA. Truman dał do zrozumienia, że rząd amerykański dysponuje rozmaitymi środkami, które zmuszą uczestników paktu atlantyckiego do jeszcze większego wzmożenia zbrojeń.



◆ MOSKWA. W ZSRR obrotowy wytwór w wielkiej siłowni elektrycznej zwiększył w r. ub. o 18 proc. w porównaniu z r. 1952. Na węgla dostarczono o 22 proc. więcej niż w poprzednim roku. 30,1 proc. — tkanin bawełnianych, o 8 proc. — wyrobów tekstylnych, o 10 proc. — wyrobów trykotowych, o 12 proc. — obuwia. W ciągu 3 miesięcy otwarto we wschodnich radzieckich 6300 wycieków, ponad 2,500 szpitali, restauracji i cukierni.

◆ MOSKWA. ZSRR produkuje więcej cukru z buraków, niż wyprodukowała w r. 1952 USA, Kanada, Anglia, Irlandia, Czecho-słowacja, Dania i Szwecja łącznie.

◆ PRAGA. Liczne osoby zatrudnione w przemyśle czocholawskim wzrosły w ciągu ostatnich 3 lat o 20 proc.

◆ PARYŻ. Delegacja SDEK z p. L. Clerc na czele, złożyła w sekretariacie ONZ apel, w którym domaga się zbrojeń wojny w Korei i wezwania do redukcji zbrojeń i zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

Na zlecenie anglo-amerykańskich podlegaczy wojennych

Krwawe represje okupantów francuskich wobec narodowo-wyzwoleńczego ruchu narodu tuniskiego

PARYŻ (PAP). W wyniku krwawych represji, podjętych przez francuskie władze kolonialne, sytuacja w Tunisie stale się zaostrza. Wszystkie większe miasta w kraju jak Tunis, Bizerta, Ferryville, Beja i Mateur objęte są strajkiem generalnym. Na ulicach Tunis patrolują czuły i samochody pancerne. Silne oddziały policji strzegą pałacu francuskiego rezydenta generalnego. Policja zablokowała również drogi, łączące Tunis z resztą kraju.

W Tunisie doszło do nowych strac. Na jednym z przedmieść policja przy użyciu czołgów zaatakowała manifestantów, zabijając jedną osobę i raniąc sześć. Do zażądano również w Mateur, gdzie w wyniku strac z policją, zginęło 7 osób, a 46 zostało rannych.

Komunistyczna Partia Tunis ogłosiła deklarację, protestującą przeciwko brutalnym represjom okupantów francuskich wobec ruchu narodowo-wyzwoleńczego w Tunisie. Deklaracja domaga się przyznania narodowi tuniskiemu pełnej niepodległości.

Tunisie zw. zaw. pracowników państwowych skierowały telegramy protestacyjne do rządu francuskiego i ONZ. Tuniski minister sprawiedliwości, Salah Ben Youssef, który przebywa obecnie w Paryżu, złożył dziennikowi „Liberation” oświadczenie, w którym podkreśla, iż pełną odpowiedzialność za krwawe zajścia w Tunisie ponoszą władze francuskie. Ben Youssef wyraził przekonanie, że walka narodu tuniskiego zakończy się zwycięstwem.

Protesty we Francji

PARYŻ (PAP). W związku z krwawymi represjami kolonialnymi w Tunisie, Francuska Partia Komunistyczna ogłosiła protest, w którym składa hołd patriotom tuniskim, poległym w walce o wolność swej ojczyzny. KP Francji potępia kolonialną politykę rządu francuskiego, który w momencie, gdy problem

tuniski został przedłożony ONZ, zmierza do zdławienia ruchu narodowo-wyzwoleńczego w Tunisie. Prowadząc taką politykę, rząd francuski działa w interesie gaski kolonizatorów francuskich, w interesie anglo-amerykańskich podlegaczy wojennych, którzy przekształcają Tunis w bazę agresji. Francja powinna oprzeć swą politykę wobec narodu tuniskiego na zasadach równości praw.

Również liczne organizacje francuskie, jak CGT, Zw. Kobiet Francuskich, Zw. Zaw. Urzędników Państwowych oraz robotnicy wielu fabryk zapowiedzieli przeciwko krwawym represjom władz francuskich w Tunisie.

Prasa francuska poświęca liczne komentarze wydarzeniom w Tunisie.

Dziennik „Liberation” podkreśla, że zaostrzenie sytuacji w Tunisie zbiega się

FAKTY DNIA

Lud Tunisu żąda niepodległości

Fakt, iż generalny sekretarz ONZ nie przekazał Radzie Bezpieczeństwa skargi Tunis, skierowanej przeciwko kolonizatorom francuskim — wywołał wśród narodu tuniskiego powszechne oburzenie. Z każdą godziną wzrasta liczba organizowanych w całym kraju demonstracji, podczas których uczestnicy domagają się zniesienia protektoratu

aresztowaniami w Maroku i w

rencyjną wojskową w Waszyngtonie.

Dziennik podsumowuje „dobrostan” cywilizacji francuskiej w Tunisie i stwierdza, że milion ludności tuniskiej na ogólną liczbę 3,5 miliona jest stale niedożywiany. Zaledwie 10 proc. dzieci tuniskich może uczęszczać do szkół. Śmiertelność wśród młodych jest wprost straszliwa — co piąte dziecko umiera w pierwszych rokach życia. Kolonizatorzy francuscy zniszczyli 800.000 ha najurodzajniejszej ziemi oraz bogactwa naturalne kraju.

KRONIKA POLITYCZNA

18 km. w Ambasadzie Koreańskiej w Warszawie amb. Ch. In. wręczył podarunek Stanu w Min. Transportu Drogowego i Lotniczego, J. Burginowi, wiceambasadorowi R. P. w Korei, orderem dar państwowy II stopnia, przyznany za zasługi w umocnieniu przyjaźni polsko-koreańskiej.

Konferencja w Moskwie

MOST POROZUMIENIA

W Moskwie odbędzie się w kwietniu Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza. W mieście tym, po raz pierwszy w historii, spotkają się (na płaszczyźnie pozarządowej) przedstawiciele wszystkich dziedzin życia gospodarczego obydwu ustrojów ekonomicznych i społecznych, kapitalizmu i socjalizmu, aby wspólnie obradować nad

„możliwościami poprawy warunków życiowych narodów świata przez pokolową współpracę różnych krajów i różnych systemów oraz przez rozwój stosunków ekonomicznych między wszystkimi krajami”.

Temu problemowi poświęca swą pracę ekonomiczną i przemysłową, handlową i rolniczą oraz techniczną, zwłaszcza zw. zaw. i spółdzielczą, aby — bez względu na różnice ich poglądów — przyjąć z pomocą ludności w piętrzących się przed nią trudnościach. Będzie to główny — i jedyny — punkt porządku dziennego tej konferencji gospodarczej, zainicjowanej przez Światową Radę Pokoju (na sesji berlińskiej, w lutym 1951 r.), a organizowanej już od października 1951 r. przez Międzynarodowy Komitet Inicjatywy w Kopenhadze. W skład Komitetu wchodzi zarówno uczestnicy światowego ruchu pokoju, jak i liczne osobistości ze świata kapitalistycznego, które w ruchu tym nie uczestniczą, lecz o których wiadomo, że ujawniają na tyle dobrą wolę, iż w życiu międzynarodowym przeciwstawiają wszelkim rozstrzygnięciom drogą użycia siły.

na świata, że obecnie wiele państw kapitalistycznych albo już przeżywa katastrofę gospodarczą, albo też znajduje się nad jej krawędzią.

Jedną z głównych przyczyn kryzysu w państwach kapitalistycznych, a zwłaszcza w krajach Europy Zachodniej, był plan Marshalla. Plan ten, niosąc rzekomo pomoc gospodarczą w odbudowie powojennej, stał się jawnie planem forsownej militarystyki całej gospodarki w zachodniej Europie. Dzisiaj, po niespełna 4-letniej działalności planu Marshalla, celem jego realizuje nadal tzw. „Urząd Wzajemnego Bezpieczeństwa”, instytucja, z pomocą której władze USA obiecują sobie uzupełnić swój własny program zbrojeniowy, obciążając nie którymi jego ciężarami budżety państw zmarszalizowanych.

I tak oto, zanim Europa zachodnia niejako zdołała się spoznać, plan Marshalla spowodował likwidację wielu gałęzi zachodnio-europejskiego przemysłu, przekształcił linie rozwojowe rolnictwa, spowodował inflację i bezrobocie, ułatwiając ponadto władzom USA spenetrowanie terenów kolonialnych. Sprzed wszystkim jednak — rzecz ogromnej wagi — plan Marshalla niemal zupełnie odcłonił świat kapitalistyczny od normalnej wymiany gospodarczej z obozem socjalizmu, z obozem, który rozprzestrzenił się od Niemieckiej Republiki Demokratycznej aż po wschodnią wybrzeża Chin Ludowych. Stało się tak dlatego, iż wszelką — jakże zresztą słuszną — „pomoc” gospodarczą i zbrojeniową dla zmarszalizowanej Europy władze USA ustrzegły stałe od bojkotowania wymiany ze Wschodem.

Szantaż ten nie przeszkodził rozwojowi wspaniałego budownictwa pokojowego w krajach, należących do obozu socjalizmu, odbił się jednak wprost fatalnie na przymusowych uczestnikach tej blokady gospodarczej.

SKUTKI BLOKADY

Dzisiaj nawet reakcyjna prasa amerykańska nie ukrywa fatalnej sytuacji, w jakiej — na skutek realizowania waszyngtońskiej polityki gospodarczej — znaleźli się „sojusznicy” USA. Tak np. znany, reakcyjny publicysta amerykański, Walter Lippmann, wypowiada się na ten temat 14 bm. w „New York Herald Tribune”.

„USA zapomina, że amerykańska polityka gospodarcza, odcinająca W. Brytanię, Japonię i zachodnie Niemcy od rynków zbytu i surowców we wschodniej Europie i Azji, uderza bezpośrednio w coraz bardziej słabnących aliantów USA... Nie ulega wątpliwości, że sytuacja aliantów zachodnich w skali światowej POGARSZA SIĘ z dnia na dzień”.

Nie mniej wymownie ocenia rzecz „Christian Science Monitor”:

„Europejscy aliantci USA ponoszą straty gospodarcze przez BLOKADĘ HANDLU między Wschodem i Zachodem. Ich zależność od amerykańskiej pomocy ekonomicznej jest przede wszystkim rezultatem tej blokady. Gdyby bariery zostały zniesione... Europa zachodnia szybko odzyskałaby NIEZALEŻNOŚĆ od amerykańskiej pomocy gospodarczej. Ekonomici zgadzają się powszechnie, że takie wznowienie stosunków gospodarczych, jakiejś niż cokolwiek in-

nego, pomogłoby w UZDROWIENIU problemów ekonomicznych”.

ŚWIADECTWO WOLI POKOJOWEJ

Nic zatem dziwnego, że zainicjowana w tych okolicznościach Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza w Moskwie wywołuje ogromne zainteresowanie na całym świecie — i coraz większe zaniepokojenie Waszyngtonu.

Ekonomiczny korespondent „New York Times” w Genewie, Hoffman, obserwuje z goryczą, że liczba ekonomistów i przemysłowców zachodnio-europejskich, którzy przyjmują zaproszenie na konferencję moskiewską, stale wzrasta. Czegoż to dowodzi? Oczywiście tego, że niektórzy trzeźwiejsze koła burżuazji zachodniej europejskiej dobrze zdają sobie sprawę, iż na wojnie nie wygrać nie mogą. Ze przeciwnie — wbrew polityce waszyngtońskiej — są najsilniej zainteresowane w rozbudowie wymiany handlowej z obozem socjalizmu. I to właśnie tak bardzo Waszyngtonowi się nie podoba.

Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza w Moskwie jest też dla władz USA zwiastkiem nader przykrym i z tego względu, że paraliżuje ich obłudną propagandę. Chciałoby się w USA tak wiele deklarować o swych rzekomo pokojowych intencjach, w praktyce robią wszystko, aby narucić światu wojnę i dlatego dzielą świat na dwa obozy. A tymczasem konferencja w Moskwie to konkretne świadectwo woli pokojowej, ożywającej się inicjatywami i organizatorami oraz wywołującą prawdziwą prawdę, że obydwie ustroje, i kapitalizm i socjalizm — mogą pokojowo współistnieć.

PAL

WARSZAWA zakwalifikowała się do finału

3 mecze o puchar Puchar Miast

W Szczecinie, Siemianowicach i Warszawie odbyły się zawody o puchar Puchar Miast. Najlepsze wyniki uzyskali Kociszewski i Tokkaczewski na 100 m. Czas obu — 1:01,8. Doskonale popłynęła również Dziwona. Wynik jej 5:41 na 400 m. st. dow. jest lepszy od rekordu Polski, lecz nie może być uznany, ponieważ pływalnia nie miała przepisowych wymiarów. Drużyna szczecińska, która trenuje Knusz, zwyciężając Gdańsk do wody, i czyni szybki postęp.

Wyniki nie dzielne przedstawiają się następująco:

WARSZAWA — WROCŁAW 127:87
W Warszawie reprezentacja stolicy pokonała Wrocław 127:87 pkt., kwalifikując się do finału pucharu Miast. Użytkowano na ogół przeciętne wyniki. Na dystansie 100 m. st. dow. Tokkaczewski (Wr.) pokonał po

Narciarze składają hold pamięci Lenina

Uczestnicy międzynarodowego obrotu narciarskiego w Zakopanem udamy się 20 bm. do Poronina, gdzie złożyli wieńce u stóp pomnika wielkiego wodza i nauczyciela mas pracujących całego świata, Lenina, oddając hold genialnemu twórcy państwa radzieckiego.

Narada trenerów pływackich

Kadrowcy mają dobre warunki treningu

W Warszawie odbyła się trzydniowa narada trenerów pływackich. W naradzie tej wzięło udział 23 trenerów z całego kraju. Dokonano na niej analizy planów szkolenia i omówiono osiągnięcia i braki.

W bież. roku szkolenie własne będzie realizowane na specjalnych obrotach i kursach; więcej uwagi poświęcone będzie zagadnieniom związanym z piłką wodną i skokami.

Finalistki Pucharu Polski w siatkówce

W Lublinie, Grudziądzu, Przemyślu i Radomiu zakończyły się trzydniowe półfinałowe rozgrywki o Puchar Polski w siatkówce drużyn żeńskich. Zwycięzcy grup półfinałowych zakwalifikowali się do finału.

W Lublinie zwyciężyła warszawska Spółnia (bez porażki), w Grudziądzu — Unia Łódź (bez porażki), w Przemyślu — AZS Warszawa (bez porażki) i w Radomiu — Kolejarz Gdańsk.

Delegacja działaczy sportowych wróciła z ZSRR

20 bm. powróciła do Warszawy delegacja działaczy sportowych, która bawiła kilka tygodni w ZSRR. Delegację witali przedstawiciele GKKF oraz sportowcy stolicy.

R A D I O

na dzień 22 stycznia 1952 r. (wtorek)

Na fail 1322 m.
Program dnia 5.55 15.25 Wiadomości 5.05 6.00 7.00 7.55 12.04 16.00 20.00 23.00
6.10 Koncert poranny 6.05 Wszechnica Radiowa 6.35 Pieśni o pokoju 7.30 Muzyka rozrywkowa 7.50 Kalendarz radiowy 8.00 Aud. dla klas starszych szkół podstawowych 8.20 Muzyka 9.40 Koncert 10.10 Aud. dla przedszkoli 10.30 Melodie Izaaka Dunajewskiego 10.55 „Patriot i zdraycy” — fragm. pow. A. Sokółca pt. „Cysarz i cieciele” 11.15 Muzyka i aktualności 11.45 Głos młodych 12.15 Kwadrans piosenek 13.30 Aud. dla świetlic dziecięcych 16.20 Muzyka 16.35 „Tydzień muzyki albańskiej w P.R.” 17.00 Skrzynka ogólna R.R. 17.15 „Z notatnika recenzenta” — w opr. inż. M. Jędrzejewskiej 17.25 Komp. tygodnia — J. Bizet 18.00 Z kraju i ze świata 18.25 Muzyka 19.00 Reportaż literacki 19.20 Koncert 20.30 Radziecka muzyka ludowa 20.45 „Niespokojna starość” — słuchowisko 22.05 Kameralna muzyka polska 22.30 Muzyka.

Na fail 367 m.
Program dnia 6.00 13.25 Wiadomości 6.05 6.30 7.55 17.00 21.00 23.50
6.15 Duety fortepianowe w wyk. Rawicza i Landauera 6.30 Koncert 7.30 Muzyka rozrywkowa 7.50 Kalendarz radiowy 14.15 Muzyka 14.50 Koncert 15.30 Aud. dla dzieci 18.00 Wszechnica Radiowa 18.20 Dziennik warszawski 18.35 Muzyka 17.15 Muzyka 17.45 „Zapomniany bohater” — pow. 18.05 Muzyka 18.30 Wszechnica Radiowa 18.40 Muzyka 19.15 „Nowe książki” — felieton 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 Koncert 21.30 Koncert 21.50 Wspomnienie

WIĘKSZE WYGRANE

3-a) Krajowej Loterii Pieniężnej

3 dzień ogłoszenia 1 rundy

Wygrana 50.000 zł padła na Nr 60310.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr 80044, 109999, 113189, 128791.

Wygrana 10.000 zł padła na Nr 21779.

Wygrane po 5.000 zł padły na Nr Nr 22940, 48089, 120508, 147724, 152845, 163532.

Wygrane po 2.000 zł padły na Nr Nr 2201, 5276, 36691, 38225, 38790, 72961, 108198, 110637, 111835, 132656, 136132, 153189, 163465, 166328, 133713.

dow. — Warszawa 5:35,6, skoki — Chrzyszczówna (War.).

SZCZECIN — GDAŃSK 120:102

W Szczecinie Szczecin pokonał Gdańsk 120:102 pkt. Niespodzianką było wysokie zwycięstwo Szczecina w piłce wodnej 9:3. Ustanowiono cztery rekordy okręgowe, w tym jeden gdański.

Wyniki: kobiety — 100 m. st. dow. — Czajkowska (G.) — 1:23,5, 400 m. st. dow. — Laskowska (Szcz.) — 6:39,8, 100 m. st. mot. — Kurkówna (Szcz.) — 1:31,5, 200 m. st. grzbiet. — Rohde (Szcz.) — 3:22,8, 200 m. st. klas. — Kopyńska (Szcz.) — 3:38,5, 4x100 m. st. dow. — Szczecin 6:10,8, skoki — Okołok (Szcz.) — 23,12 pkt. Mężczyźni — 100 m. st. dow. — Włodarczyk (Szcz.) — 1:06,3, 400 m. st. dow. — Włodarczyk (Szcz.) — 5:22,4, 100 m. st. mot. — Samojłowicz (G.) — 1:18,8, 200 m. st. klas. —

Mistrzostwa Ligi zrzeszeniowej w boksie

Gwardia przegrywa w Łodzi

20 bm. doszły do skutku 3 spotkania o mistrzostwo Ligi Zrzeszeń Sportowych w boksie. Najmniej spodziewanym wynikiem była porażka ZS Gwardii z Kolejarzem w Łodzi. Wyniki przedstawiają się następująco:

CWKS I — CWKS II 12:8

W Lublinie mecz CWKS I — CWKS II zakończył się zwycięstwem wem CWKS-u I 12:8.

Najciekawsze walki stoczyły: w wadze muszej Kukier z Kargierem i w lekkiej Kowalewski z Pankem. Wyniki walk przedstawiają się następująco: (na pierwszym miejscu CWKS I.

Kargier uległ Kukierowi, Kubowicz wygrał w.o. na skutek nadwagi Gyguz. W walce towarzyskiej uległ mu na punkty Kruza pokonał Kołodziej. Pankę przegrał z Kowalewskim; Żurawski został zdyskwalifikowany w drugim starciu za nieczystą walkę z Nitzlerem, Sobko pokonał Zacharę; Musiał zwyciężył Ratajczaka; Kwaśniewski uległ Pałkiewiczowi; Grzelak pokonał Franka; Gościńskiemu poddał się w pierwszej rundzie Czerkaski.

STAL — WŁOKNIARZ 15:5

W spotkaniu rozegranym w Gliwicach Stal pokonała Włokniarza 15:5. Walki stały na słabym poziomie. Niespodzianką była porażka Aniela (Włokniarz) z Bonią (Stal) w wadze muszej.

KOLEJARZ — GWARDIA 11:9

W Łodzi Gwardia doznała porażki przegrywając z Kolejarzem 9:11.

Niespodzianką była porażka gwardzisty Tyczńskiego w wadze piórkowej z Doleckim. Tyczński został wprowadzony zdyskwalifikowany za nieczystą walkę, lecz do tego momentu Dolecki prowadził z decydowaniem na punkty.

Rewanżowe spotkanie Chychły w półśredniej z Krawczykiem zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem punktowym mistrza Europy.

Talenty pięściarskie błysnęły w półciężkiej Biel II z Kolejarza. W

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

Lewiński (Szcz.) 2:58,5, 200 m. st. grzbiet. — Kahuza (Gd.) 2:51,6, 4x100 m. st. zmien. — Gdańsk 5:11,2, 4x200 m. st. dow. — Gdańsk 10:49,9, skoki — Wójcik (Szczecin) 66,2 pkt.

KATOWICE — BYTOM 123:52

Na siemianowickiej pływalni odbył się rewanżowy mecz Katowice — Bytom. Wygrali Katowice 123:52 pkt. Użytkowano dwa wyniki lepsze od rekordów Polski. Dziwona (Katowice) i szfeta żeńska Katowice 4 x 100 m. st. dow. — 5:22,8.

Inne ciekawskie wyniki: 200 m. st. grzbiet. — Kociszewski (Katowice) 3:09,7, 100 m. st. mot. — Kociszewski (Katowice) 1:31,8, 200 m. st. klas. — Kukiel (Katowice) 2:50,8, 200 m. st. grzbiet. — Sombala (Katowice) 2:48,6.

W meczu piłki wodnej wygrali Katowice 0:5.

Niespodzianki w mistrzostwach koszykówki

Łódzka Spółnia przodownikiem Ligi

Niedzielne rozgrywki o mistrzostwo Ligi Koszykówki przyniosły szereg niespodzianek. Do największych niespodzianek należy porażka przodownika tabeli krakowskiej Gwardii z ostatnim w tabeli Kolejarzem Poznań oraz zwycięstwo Kolejarza Ostrów nad Ogniwo Kraków. Z faworytów jedynie Łódzka Spółnia odniosła zwycięstwo i wysunęła się na pierwsze miejsce w tabeli rozgrywek.

W Poznaniu miejscowy Kolejarz pokonał niespodziewanie Gwardię Kraków 38:35 (22:15). Gwardia miała przewagę w polu, jednak kolejarze lepiej strzelali. W drużynie zwycięzców wyróżnił się Fengerski w obronie, który doskonale pilnował groźnego strzelca Gwardii — Dąbrowskiego. Najwięcej punktów dla Kolejarza zdobył Bayer — 11 dla drużyny krakowskiej — Arlet i Pacula — po 8.

W Poznaniu Stal pokonała warszawski AZS 59:29 (18:10). W drugiej połowie meczu koszykarze AZS zawiedli kondycyjnie, oddając inicjatywę przeciwnikom. W Stali wyróżnili się: Mlynarski, Kubicki i zdobywca największej ilości punktów Klewienhagen — 24. W AZS dobrze wypadł jedynie Dobrucki. Najwięcej punktów zdobył Narowski — 9.

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włokniarz pokonał gdańską Spółnię 55:52 (22:26). Spółnia prowadziła do przerwy i dopiero przy stanie 41:41 Włokniarz wyrównał, a decydująco o zwycięstwie

W poszukiwaniu źródeł oszczędności

Kolumny liczb i 14 ton papieru

Ktoś chciał sprawdzić, ile

W Wionczeminie pod Gostyninem

Spółdzielnia zmienia krajobraz

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Pow. Gostynin, w styczniu.
— Gdzie nam do Wionczemin? — powtarzają kłami głowami spółdzielcy z Konstanczyna i Kamieńca. My z nim nie idziemy. Tam ziemia sama rośnie...

Ziemia nigdzie sama nie rośnie, prócz chwastów, a wionczeminiacy długo walczyli z kapryśną swą bujną ziemią, używaną przez wieki namulami Wisły.

— Chwasty koło domu muszą być trzy razy do roku, a tobym do chałupy nie trafił! — śmieje się Konecki. — Słomy nie wyciągamy spółdzielcom — informuje kłamiowy Nitecki, — mamy jej tak dużo, że mogą brać bez rozliczenia. A przedwiońcy Kopeć opowiada, jak to w czasie żniw żadna enopowiażka POM-u ze Lwowa nie mogła dać rady żytu, wysokiemu na chłopa i 85 hektarów trzeba było sprzątnąć kosa, jak za króla Czwieczka.

— Aleśmy teraz zmądrzeli — dodaje. W tym roku tylko 25 proc. ziemi dany pod kłosewe, reszta pójdzio pod pastewne, okopowe, warzywnik i sad...

Małomówny Franciszek Klebasa, niemłody, tegi mężczyzna, który w czasie żniw zdobył sobie sławę najpierwszego kosiarza, długo tuje w ustach każde słowo, ale w końcu wykrztusił z siebie uznanie dla spółdzielcy gospodarki: „na swoim” nigdy nie miał innego owsa, jak tylko leża, a tu popatrzył tylko, jak prosto zboże stoi!

— Bo stosujemy nowocześnie, które używają słomę — wyjaśnia, któryś z rolników, zgromionym totem, jakby się dźwiży, że można nie znać tak oczywistej prawdy.

Perspektywy
Polowa zebranych w nowocześnie wianym biurze zarządu RZS w Wionczeminie Polakim, oblega stół kłagowego i w oczekiwaniu na gotówkę, którą przywiezie kasjer z banku, sprawdza obliczenia swoich należności za przeprowadzone dniówki obrachunkowe.

Wionczemińska gospodarka pokasła mi instruktor POM-u, najlepszy, bo bezstronny przewodnik.

Gdy stanął na wale wianym przed oczami kładzie się płaski krajobraz, otwierając dalekie perspektywy w dołowym i przemożnym znaczeniu.

Wierzb maszerują tu gęsto nie tylko wzdłuż dróg, ale i przez pola, rozgradając je na nieduże kwadraty. Pnie mają omalże, a rądowne drzewy podrażnione, jak żywo. Od stu lat, gdy kaszanka no je tutaj, aby osuszyć grzeczki, nadsłaniał brzeg, wionczeminiacy chłopi, obfity plon miejscowych sadów pływają stąd do miast w kunsztownych wiklinowych koszach, w każdym domu w okolicy pełno wianych korywek, a kłasię mają siedzenia pletione z rozpozłwionych wierzbowych witek, które po wygotowaniu nabierają elastyczności i ziościwej barwy.

Spółdzielcom za cianno w wierzbowych granicach, idą staruszkę wierzbę głędo pod kopę, otwierając otwarte przestrzenie, potrzebne maszynom POM-u.

Małe drewniane zagrody, rozrzucone są rzadko, a na otwartej przestrzeni na wprost, jak pomnik nowych czasów, wyrasta na dwa piętra budynek szkolny z różową cegłą. Za rok otrzyma on dwa nowe skrzydła. O pół kilometra dalej dwie dnie do płamy tej samej barwy — to nowe spółdzielcze obora i domek blurowy, a wokoło przymy cegiel, przygotowywane do budowy nowoczesnej chlewni zespółowej i kilka domków

osiedlnych. Socjalizm zmienia krajobraz.

Zapalenie z POM-u wymachuje ręką, budując w wyobraźni całą wzorową wieś, zakładając park wokół budynków szkolnych i Dom Kultury, który ściąganie w swoje podwoje nie tylko wionczeminiaków, ale i świniarzy, którzy tak jak dzisiaj szkoła gromadzi dzieciarnię z obu gromad. Kto wie — może się z czasem połączyć, tworząc hodowlano-sadowniczy gigant — marzy POM-owice.

Nowe jest zawsze trudne
Jeszcze do tego bardzo daleko. Świniarzy leżą obok przez drogę, ale — jak dotąd — niewiele skorzystało z doświadczeń wionczeminiaków, mimo iż spółdzielnia w Świnarach powstała niewiele później.

Ludzie tu żyją we względnej dostatku, ale może dlatego właśnie, że dużo hodują inwentarza na działkach przysadkowych, że sady przy domach przynoszą im spory dochód — mniej ambicji wkładają w rozwój gospodarki zespółowej. Spółnił się z wykopkami, teraz jeszcze młocą, a przy sposobności zamknięcia roku obrachunkowego wyszło na jaw, że wbrew statutowi, który zezwala na wypłatę zaliczek do wysokości 50 proc. należności za przeprowadzone dniówki, spółdzielcy świniarzy są „przebrani” na blisko 5 tys. zł, a sam przewodniczący — wienien jest spółdzielni i t. p. z.

Jak się ta nowina zgryził Kopeć! Choć tego dnia urządzano doroczną zabawę w Wionczeminie, natychmiast zdecydowano, że cały aktyw partyjny pójdzio najpierw na walne zebranie do Świniar, które właśnie działy się „rozliczać”.

Biezące kłopoty
Najtrudniejszy okres dla spółdzielczego zespółu, kiedy słowo „moje” jest ważniejsze, niż słowo „nasze” — wspólne, Wionczemin ma poza sobą. Dowodem tej jego socjalistycznej dojrzałości jest okres żniw, kiedy na wniosek organizacji partyjnej zorganizowano wionczeminiaków na fundusz inwestycyjny w

1952, co stanowi zaledwie 2,6 proc. ogólnego dochodu, zamiast statutem przewidzianych 10 — 15 proc.

Pierwsza nie tylko w czasie
A jednak Wionczemin nie tylko jest pierwszym w czasie (pierwsza spółdzielnia w pow. gostynińskim i jedna z pierwszych w woj. warszawskim), ale ma duże szanse, aby stać się najpierwszym pod względem organizacji pracy i wyników gospodarczych.

Bo największym bogactwem Wionczemina są jego ludzie.

Kiedy Kasieliera Jabłońskiego zapiałam, czemu to przed rokiem zdał Państwu swą gospodarkę w Duninowie i przeniósł się z całą rodziną do Wionczemina, spojrzał na mnie najpierw trochę zdziwiony, a potem powiedział prosto: — Bo uwierzyłem w to nowe życie... a pomogła mi je zrozumieć Partia.

A takich jak Jabłoński jest tu wielu. **Halzka Buczyńska.**

Rozwój sadownictwa i warzywnictwa w spółdzielni hamuje brak rak do pracy (do obrywania owoców Wionczemini musi nająć 30 osób). A przyjął nowych członków nie mogą, bo nie mają dla nich pomieszczeń.

Chlewnie nowoczesna budować będą do piero na wiosnę, dotąd trzoda młoci się w nieprzystosowanej stodoie i roczny przychód proszą nie przynosi zyszczytu Wionczeminowi.

Podobnie z oborą. Wydaje się, że od chwili, gdy władze powiatowe narzuciły im projekt typowej obory na 50 krów, podczas gdy spółdzielcy ocieli z miejsca budować większą — stracił on jakby terce dla hodowli. Część krów stoi po prywatnych zabudowaniach, a wroście ilościowym hodowli ani marzyć, a obniżenie mleczności krów na skutek posuchy na pastwiskach Wionczemin przyjął dość obójnie.

Również plony zarówno zbóż, jak i okopowych dalekie są jeszcze od przykładowych.

Przy zdecydowanym nastawieniu na gospodarkę hodowlaną — ogrodnictwa trzeba myśleć o poważnych inwestycjach. I tu Wionczemin nie ustępuje się błędu, właściwego raczej młodym spółdzielcom, obawiającym się obniżenia wysokości dniówek obrachunkowej. Przy zamknięciu roku obrachunkowego zaledwie 20 tys. zł. przeznaczono na fundusz inwestycyjny w

U progu akcji rekrutacyjnej

Otwarte wrota wyższych uczelni dla najzdolniejszej młodzieży robotniczej i chłopskiej

Krzywa wykresów, ilustrująca wzrost „liczby” młodzieży robotniczo-chłopskiej na wyższych uczelniach w Polsce, przekroczyła już w tym roku akademickim w wielu szkołach 50 proc.

Poważny udział w tym osiągnięciu mają Studia Przygotowawcze na Wyższe Uczelnie, które od kilku lat kierują do szkół setki najzdolniejszych młodzieży pracujących z fabryk i warsztatów lub z wiejskich ośrodków maszynowych, PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych. Obecnie, w II ośrodkach przygotowawczych w Gdańsku, Gliwicach, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Szczecinie, Toruniu, Wrocławiu i Warszawie — kształci się ok. 5.000 młodych ludzi. Część z nich już w tym roku znajdzie się na uczelniach, a ich miejsca zajmą nowi, zwerbowani przez Podstawowe Komisje Rekrutacyjne przy zakładach pracy. Przygotowania do

akcji werbunkowej zaczęły się już w całym kraju.

Kandydatów na Studia Przygotowawcze obowiązują zasadnicze warunki — poślanie wiadomości z zakresu i klas szkoły podstawowej, co najmniej dwuletnia praca produkcyjna, ukończenie 18-go roku życia oraz nieprzekroczenie 25 roku.

Komisje powinny zwerbować przede wszystkim najzdolniejszych robotników z zakładów przemysłowych, przewodników, racjonalizatorów i nowatorów oraz najzdolniejszą młodzież z ośrodków wiejskich.

Jak będzie wyglądała w praktyce działalność Podstawowej Komisji Rekrutacyjnej przy zakładzie pracy?

Komisje w pierwszym okresie swej działalności dokładnie zapoznają młodzież z organizacją studiów, wskazując np. że wszyscy przewidy kandydaci będą mieli zapewniony bezpłatny internet, wyżywienie, zasiłki pieniężne i pomoce naukowe. Następnym etapem pracy jest już właściwie typowanie kandydatów i przyjmowanie zgłoszeń indywidualnych.

Wszyscy zakwalifikowani kandydaci muszą następnie przerobić materiał naukowy z języka polskiego i matematyki, zawarty w broszurze wydanej przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego. Na podstawie tego materiału kandydaci będą przygotowywać się do kursu selekcyjnego, który odbydzie się dla nich w II połowie sierpnia br.

I tu mają pole do popisu zarządy ZMP. Muszą one otoczyć kandydatów troskliwą opieką i dopilnować, by na leżące przygotowali się do kursu selekcyjnego. Pomoc ZMP obejmuje dostarczenie kandydatom materiałów naukowych, organizację zespołów naukowych, repetycji, oraz ustnych konsultacji z wykładowcami. Do tej pracy organizacje ZMP powinny zwerbować studentów, absolwentów

spodarsztwa, gdyż przekazywało nam prowadzić dyskusje, i mówił, że orać, kosić, paść cielęta, nie są to rzeczy godne wolnego człowieka, i że wszystkie te ordynarne rodzaje walki o byt ludzkie z czasem złożą na zwierzęta i na maszyny, a sami będą się zajmować wyłącznie dociekaniem naukowymi. A moja siostra wciąż prosiła, żeby ją puścić jak najwcześniej do domu, i jeśli została do późna wieczór albo nocowała, to niepokojom nie było końca.

— Moją Boże, jakie z pani jeszcze dziecko! — mówiła z wyrzutem Masza. — To w końcu nawet śmieszne.

— Tak, śmieszne, — zgadzała się siostra, — ja przyznaję, że to śmieszne; ale cóż robić, skoro nie mam siły, żeby się przezwyciężyć? Ciagle mi się zdaje, że tak źle postępuje.

Podczas sianokosów z braku przyzwyczajenia bolało mnie całe ciało; siedząc wśród owich na tarasie i rozmawiając, raptownie zasypiałem, a oni głośno się ze mnie śmiali. Budziłem mnie i sadził przy stole do kolacji, a ja nie mogłem pokonać drzemki i napół przytłoniem widziałem światła, twarze, talerze, słyzałem głosem, ale ich nie rozumiałem. A wstawy nazajutrz rano, natychmiast brałem się do kosy lub siedział na budowę i pracowałem cały dzień.

W święta, kiedy pozostawałem w domu, zauważyłem, że siostra i żona coś ukrywają przede mną i nawet jakby mnie unikają. Żona była dla mnie tkiwa jak dawniej, ale miała jakieś własne myśli, którymi się ze mną nie dzieliła. Było widoczne, że jej rozdrażnienie w stosunku do chłopów rosło, życie jej stawało się coraz cięższe, ale mnie się już na to nie skarżyła. Chętniej teraz rozmawiała z doktorem niż ze mną, a ja nie rozumiałem, dlaczego tak się stało.

W naszej gubernii był taki zwyczaj, że podczas sianokosów i sprzętu zboża wieczerami przychodzili do dworu robotnicy i częstowano ich wodką, nawet młode dziewczęta wypijały po szklance. Nie trzymaliśmy się tego zwyczaju; kosiarze i baby wstawiali na naszym dziedzińcu do późnego wieczora, czekając na poczęstunek, i rozchodzili się przeklinając. A Masza wtedy srogo chmurzyła się i milczała, albo mówiła półgłosem do doktora:

— Dzikusi! Pieczeni!

Na wsi nowych ludzi przyjmuje się niechętnie, prawie wrogo, tak jak w szkole. I nas też tak przyjęło. Z początku wszyscy patrzyli na nas jak na nalfnych głupców, którzy kupili sobie majątek tylko dlatego, że nie mieli

Pierwsza maszyna papiernicza wyprodukowana w kraju ruszyła w Mirkowskiej Fabryce Papieru

19 bm. w Mirkowskiej Fabryce Papieru w Jeziornie k. Warszawy ruszył nowy oddział produkcyjny, który stanowi pierwszy etap zakrojonej na wielką skalę rozbudowy fabryki. Mirkowska Fabryka ma w ciągu Planu 6-letniego podnieść produkcję przeszło pięciokrotnie, szczególnie zaś w dziedzinie produkcji najszlachetniejszych gatunków papieru, a m. in. pergaminu, bibułki papierosowej, wysokogatunkowych papierów itp.

Jednocześnie z uroczystością otwarcia nowego działu uruchomiona została najnowocześniejsza, olbrzymia maszyna papiernicza, zaprojektowana przez polskich konstruktorów i wykonana po raz pierwszy całkowicie w kraju.

Na uroczystość uruchomienia nowego oddziału w Fabryce Mirkowskiej przybyli: min. Przemysłu Chemicznego, inż. B. Rumiński, predesta wiciele Partii, zw. zaw. i Centralnego Zarz. Przemysłu Papierniczego.

Na zakończenie uroczystości wyblini przewodnicy pracy, zasłużeni przy budowie i montażu urządzeń nowego oddziału, otrzymali nagrody pieniężne i dyplomy uznania.

Mirkowska Fabryka Papieru w Jeziornie należy do najstarszych fabryk przemysłu papierniczego w Polsce i za kilka lat obchodzić będzie 200-lecie swego istnienia.

Układ o obrotach płatniczych między Polską a NRD
Od 15 do 18 bm. przebywała w Warszawie delegacja NRD pod przewodnictwem Sekretarza Stanu w Min. Finansów p. W. Rumpfa, celem przeprowadzenia rozmów i zawarcia układu w sprawie obrotów płatniczych między Polską a NRD.

Rozmowy odbyły się w duchu szczerzej przyjaźni i wzajemnego zrozumienia.

W wyniku rozmów podpisany został 18 bm. układ o obrotach płatniczych między Polską a NRD na okres od 1952 do 1955 r. Układ ten określa zasady i sposób regulowania płatności, wynikających ze stosunków w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej między obu państwami.

Układ podpisał z ramienia Rządu RP. Wicemin. Finansów dr W. Trampeczyński, z ramienia Rządu NRD Sekretarz Stanu — W. Rumpf.

W 4 dni — 20 przyspieszonych wytopów w hucie »Ferrum«

Załogi zakładów produkcyjnych realizują zobowiązania podjęte dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR

Masy pracujące całego kraju podejmują dalsze zobowiązania dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR. Niektóre załogi zakładów produkcyjnych zrealizowały już swe zobowiązania z poważną nadwyżką.

Załoga stalowni huty „Ferrum”, która 10 bm. zobowiązała się dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR przeprowadzić 10 przyspieszonych wytopów więcej niż w grudniu ub.r., wykonała w ciągu 4 dni aż 20 przyspieszonych wytopów.

W wykańczalni Zakładów Włókien Sztucznych w Szczecinie robotnicy z działu włókna ciętego postanowili wyprodukować w bm. dodatkowo ponad 5 ton włókna, zaś przedziałnicy — podnieść wydajność pracy o 15 proc. i w ten sposób w ciągu 2 miesięcy wyprodukować dodatkowo 3 tony jedwabiu. Ogólna wartość zobowiązań podjętych przez załogi zakładów wynosi 232 tys. zł.

Załoga Państwowej Fabryki Obuwia im. Mariana Bucza w Lublinie dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR, zobowiązała się przez bardziej racjonalne wykorzystanie surowca przy wyrobie skór miękkich i twardych uzyskać oszczędność w sumie 105.864 zł. oraz podnieść jakość produkowanego obuwia.

Liczne zobowiązania zwiększenia produkcji, podniesienia wydajności pracy oraz wzmożenia walki o oszczędność, podjęła załoga warsztatów naprawczych wagonów PKP Nr. 7 w Opolu. Pracownicy stolarni mechanicznej postanowili podnieść wydajność pracy w ciągu bm. o 20 proc. Poważnie zwiększy również wydajność pracy drużyna spawaczy, która wykonywać będzie w ciągu stycznia swą

parowozowni pomocniczej w Elblągu drużyny parowozowe podjęły zobowiązanie zaoferowania 30 ton węgla na parowozach, co przyniesie oszczędności około 3 tys. zł.

Obok robotników miast zobowiązania dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR podjęły załogi wszystkich PGR woj. łódzkiego.

Oprócz zobowiązań zespółowych — przeszło 2 tys. robotników rolnych stanęło do realizacji czynów indywidualnych. Ogółem wartość zobowiązań robotników PGR woj. łódzkiego przekracza sumę 200 tys. zł.

Na zebraniu w Szkole Przysposobienia Przemysłowego Nr. 22 w Poznaniu uczniowie postanowili wzmocnić walkę o podniesienie wyników nauczania, wziąć czynny i gremialny udział w wiosennych pracach społecznych oraz zlikwidować nieelencne już wypadki absencji i bumelantwa w szkole i w warsztatach.

WYSTAWA FOTOGRAFIKI
KATOWICE. W sali wystawowej Centralnego Biura Wystaw Artystycznych otwarto drugą wystawę fotografiki. Wystawa zorganizowana przez Katowicki Oddział Polskiego Towarzystwa Fotograficznego obejmuje ciekawe i wykonane z dużym artystyzmem prace wielu amatorów — fotografów.

SKARB W KASIE PANCERNEJ
TORUŃ. W spółdzielni budowlanej „Blok” w Toruniu znajdowała się kasa pancerna już od wielu lat nie używana i zamknięta. Okazało się, iż w skrytce znajduje się kilka pucharów srebrnych, biżuteria, 70 sztuk starych monet i wiele innych cennych przedmiotów ze złota i srebra.

Blizsze badania wykazały, iż kasa pancerna należała w okresie okupacji do jednego z hitlerowców, który zrabował te rzeczy na terenach radzieckich zajętych w czasie wojny 1941 — 1944 przez wojska niemieckie. Wszystkie puchary mają napisy rosyjskie i należały zapewne do jakiegoś zbioru muzealnego w ZSRR. Odnaleziony skarb przekazano Narodowemu Bankowi Polskiemu.

ROZBUDOWA CHLEWNI
SZCZECIN. PGR-u woj. szczecińskiego planują zbudowanie wielu pomieszczeń dla inwentarza. W roku 1952 przewidują wybudowanie 80 nowoczesnie urządzonych chlewni, obliczonych na ok. 5 tys. sztuk trzody.

WIELKA CIEPLARNIA
SOSNOWIEC. Miejskie przedsiębiorstwo Ogrodnictwa w Sosnowcu buduje wielką cieplarnię dla hodowli kwiatów i roślin. Wkrótce przedsiębiorstwo to uruchomi zakłady doświadczalne hodowli kwiatów i jarzyn.

gdzie podzielił pieniądze. Byliśmy pośmiewiskiem. W naszym lesie i nawet w naszym ogrodzie chłop pasali swoje bydło, pedzali do siebie do wsi nasze krowy i konie, a potem przychodzili żądać zapłaty za wejście w szkole. Przychodzili na nasz dziedziniec całą gromadą i hałaśliwie zawiadamiali, żeśmy, kosząc, jakoby wierzeli w nie należące do nas grunty jakiejs Byszejewki lub Siemienichy; ponieważ nie znamyśmy dokładnie naszych granic, wierzyliśmy ludziom na słowo i pociągaliśmy grzywnę, a już potem okazywało się, żeśmy kosili na swoim. Chłopi darli kora z lip w naszym lesie. Pewien bogaty chłop z Dubieczni, który handlował nielegalnie wodką, przekupywał naszych robotników i razem z nimi oszukiwał nas w najbardziej podstępny sposób; nowe koła u wozów zamieniał na stare, brał nasze robocze chomaty i odprowadzał je nam itp. Ale najbardziej bolało nas to, co się działo w Kuryłowce na budowie; baby nocami krały tam deski, cegły, kafle, żelazo; sołtyś w asyście świadków przeprowadzał u nich rewizję. Gromada nakładła po dwa ruble grzywny na każdą i te pieniądze potem wzięli przepijała.

Kiedy to dochodziło do Maszy, mówiła z oburzeniem doktorowi lub mojej siostrze:

— Co za bydloty! To okropne! Okropne!

I słyszałem niejednokrotnie, jak ubolewała nad tym, że wzięła się do budowania szkoły.

Niechże pani zrozumie, — przekonywał ją doktor, — niechże pani zrozumie, że jeśli pani buduje tę szkołę, i w ogóle jeśli się robi coś dobrego, to nie dla chłopów, ale w imię kultury, w imię przyszłości. I czym gorsi są chłopci, tym jest więcej powodów, żeby budować szkołę. Niechże pani zrozumie!

Ale w jego głosie brzmiała niepewność i miałem wrażenie, że i doktor i Masza nienawidzili chłopów.

Antoni Czechow

MOJE ŻYCIE

(Opowieść prowincjonalna) 22)

Dla tej kobiety ze zdrowym, trzeźwym umysłem owe nierzędne warunki z blahymi kłopotami i sadrańieniami, w jakich żyliśmy teraz, były męką; widziałem to i sam spać nie mogłem po nocach, łamałem sobie głowę i żył dławiony mi gardło. Miotalem się i nie wiedziałem, co począc.

Pędziłem do miasta i przywoziłem Maszę książką, gazety, cukierki, kwiaty; łowiłem ryby ze Słiepanem, brodząc całymi godzinami po zryję w zimnej wodzie, żeby złapać młętusa i urozmaicić nasz stół; z pokora prosiłem chłopów, żeby nie hałasowali, połem ich wodką, przekupywałem i obiecywałem im różne rzeczy. A ileż jeszcze innych głupstw robiłem!

Deszcze w końcu ustały, ziemia obśchła. Wstanie się rano o czwartej, wyjdzie się do ogrodu — rosa świeci na kwiatkach, dzwierzca owady i ptaki, niebo bez chmurki; i ogród, i łąka, i rzeka takie piękne, a tu wspomnienia o chłopach, o podwodach, o inżynierach! Jędziliśmy z Maszą wolantem w pole, zobaczył owies. Masza powoziła, a ja siedziałem z tyłu; ramiona miała wzniecone, wiatr igrał z jej włosami.

— Prawej strony się trzymaj! — krzyczała ku jadącemu na przeciw.

— Wyglądasz jak stangret, — powiedziało mi się jakoś.

— Możliwe! Przecież mój dziadek, ojciec inżyniera, był stangretem. Nie wiedziałeś o tym? — apytała obróciwszy się ku mnie, i natychmiast zaczęła pokazywać, jak pokrzykuje i jak śpiewają stangreci.

— „I chwala Bogu! — dumalem słuchając jej. — Chwała Bogu!”

I znowu wspomnienia o chłopach, o podwodach, o inżynierze...

XIII.

Przyjechał na rowerze doktor Blagowy. Zaczęła u nas często bywać moja siostra. Znowu rozmowy o pracy fizycznej, o postępie, o tajemniczym lksie, oczekującym ludzkość w dalekiej przyszłości. Doktor nie lubił naszego go-

Racjonalizatorzy stoczni i portów



Palnik tlenowo-wodorowy W. Bieleckiego i A. Mońka umożliwił ciąć pod wodą płyt pancerną pancernika Gneisenau.
(Do artykułu poniżej).

Z osiągnięć wynalazczości pracowniczey

Stocznioy godni swej Karty

Uchwalona 1 grudnia przez Prezydium Rządu „Karta Stocznioyca” stanowi zaszczytne wyróżnienie pracowników najmłodszej w Polsce Ludowej gałęzi przemysłu — przemysłu stocznioyca. Nasi stocznioyca zasłużyli rzetelnie na to wyróżnienie. Dość powiedzieć, że w wyniku rozwoju współzawodnictwa pracy, w wyniku wszechstronnego rozwoju wynalazczości i racjonalizatorstwa cykl produkcyjny przy budowie typowego statku rudowego został skrócony o 40 proc. Świadczy to o tym, iż nasi robotnicy i pracownicy inżyneryjno-techniczni wzorując się na doświadczeniach radzieckich zdołali opanować jedną z najtrudniejszych gałęzi produkcji, jaką jest współczesny przemysł okrętowy.

Ze wszystkich dziedzin gospodarki narodowej żegluga morska i nieodłącznie z nią związany przemysł stocznioyca jest bodaj najbardziej skomplikowany. Wielka stocznia, aby wybudować lub wyremontować statek musi współpracować z kilkoma tysiącami dostawców i poddostawców, obejmujących wszystkie niemal branże przemysłowe i wszystkie niemal rodzaje wyrobów. Z tej to przyczyny przemysł stocznioyca, a także eksploatacja gospodarki morskiej dają szczególnie szerokie pole do popisu racjonalizatorom i wynalazcom.

Pełny i masowy rozwój tej akcji ułatwi wykonanie ogromnych zadań stojących w Planie 6-letnim, przed budownictwem okrętowym, które w 1955 r. osiągnie poziom produkcji 10-krotnie wyższy, niż w roku 1949.

WAGA, KTÓRA ZAOSZCZĘDZA MILION

Wachlarz pomysłów racjonalizatorskich w żegludzie i przemyśle stocznioyca jest tak szeroki, że niesposób wyczerpieć nawet dziesiątej części najważniejszych usprawnień. Usimy więc, siłą rzeczy ograniczyć się do kilku zaledwie pomysłów.

Do najcenniejszych należy usprawnienie robotnika Romana Kosza, który skonstruował wagę linową na dźwigach chwytakowych. Ważąc automatycznie zawartość chwytaka, waga ta pozwala na ustalenie ciężaru ładunku, eliminując pracę kilkunastu ludzi przy tzw. „legalizacji” wagonu. Zastosowanie tego pomysłu likwiduje przestoje wagonów i przysparza około 1.000.000 zł oszczędności w stosunku rocznym.

Inne zagadnienie z dziedziny przedkładu rozwiązań wielokrotnie racjonalizator — robotnik Jan Magdziak. Zaopatrzył on chwytak do przedkładu drzewa w żelazny zacisk, który automatycznie zamyka się pod ciężarem. Dzięki tej innowacji znacznie zwiększyło się bezpieczeństwo pracy, powstała poważna oszczędność na materiale, a sama operacja przedkładu uległa przyspieszeniu.

Powszechnie znane i wysoko cenione nawet zagranicą są osiągnięcia naszych ekip ratowniczych. Wydobycie

z dna morskiego wiele dziesiątków wraków, przysparzając cenny surowiec dla polskich hut, a zarazem zwiększając bezpieczeństwo żeglugi na Bałtyku. Podniesienie potężnego „Gneisenau” było największym wyczynem w dziejach ratownictwa morskiego.

PALNIK DLA NAJTRZĘSZYCH

FLYT

Ekipom naszych nurków dali racjonalizatorzy Władysław Bielecki i



Waga linowa pomysłu R. Kosza.

Antoni Mońka nowy oręż do rąk Skonstruowali oni podwodny palnik tlenowo-wodorowy, który przyspiesza szybkość palenia, umożliwia cięcie płyt grubszych, niż na to pozwalają palniki zagraniczne. Ponadto wynalazek ten jest bardzo prosty w konstrukcji i w użyciu, nie gąśnie pod wodą i zużywa znacznie mniej gazów, niż palniki dotychczas stosowane, importowane za drogie pieniądze.

Poważne oszczędności przysporzyło statkowi M/S Batory stosowanie przyrządu do zbierania oliwy pomysłu Antoniego Dakowicza. Przed usprawnieniem podczas kołysania się statku oliwa wylewała się z wanienki ściekowych. Ulepszone zbieranie i waniek zapobiegają wylewaniu się oliwy, dając roczną oszczędność 1.000 kg tego cennego surowca na jednym tylko Batorym. Ponadto zastosowanie usprawnienia Dakowicza wyklucza możliwość kalectwa rąk przy opróżnianiu wanienek z oliwy.

Usprawnienia z dziedziny techniki produkcji w stocznicy są głównym tematem wynalazczości robotniczej na odcinku gospodarki morskiej. Dotyczy one jednak tak bardzo specjalnych i pozornie drobnych — dla nie fachowca — problemów, że wymienianie ich miałyby się z celem.

Warto natomiast wspomnieć jeszcze o dwóch pomysłach racjonalizatorskich z zakresu rybołówstwa. Pier-

W 28 rocznicę śmierci Lenina

Prosty jak prawda

21 STYCZNIA 1924 r. zmarł założyciel pierwszego na świecie państwa socjalistycznego Włodzimierz Lenin, z którego tytanicznym wysiłkiem umysłu i woli nierozłącznie związane są narodziny nowej epoki w dziejach ludzkości, zapoczątkowana przez Wielką Socjalistyczną Rewolucję Październikową. Olbrzymi wpływ, jaki Lenin wywarł na bieg historii, na postęp nauk społecznych, filozofii, ekonomii i myśli ludzkiej w całości jest faktem, który łatwo odczytać na kartach współczesnej nam historii. Prawdę o wielkości myśli leninowskiej uświadamiają sobie z radością budowniczości i bojownicy socjalizmu na całym świecie. Prawdę tę uznają z wściekłością

wrogowie socjalizmu na całym świecie. Ale zaprzeczają tej prawdzie — nie podobna. Leninowska analiza imperializmu jako ostatniego etapu ustroju kapitalistycznego z którego ludzkość może przejść tylko do socjalizmu, została już całkowicie potwierdzona na olbrzymich terenach Europy i Azji. Rozwijając twórczo i wzbogacając nauki Marksa i Engelsa, Lenin dziesiątki lat temu wykazał, że przy charakterystycznym nierównomiernym rozwoju państw kapitalistycznych, możliwe jest zbudowanie socjalizmu, naprzód w jednym tylko kraju. Tym genialnym wnioskiem, który całkowicie się sprawdził dzięki zbudowaniu ustroju socjalistycznego ZSRR pod kierownictwem Józefa Stalina, Lenin wskazał wspaniałą perspektywę, którą walka i zwycięstwa narodów ZSRR rozwarły przed narodami świata.

Leninowski typ partii bolszewickiej, partii zorganizowanej na zasadach demokratycznego centralizmu, scentenowanej, bezkompromisowej, precyzyjnej ideologią i świadomą dyscypliną, stał się wzorem dla wszystkich rewolucyjnych partii na całym świecie. Dziś, gdy na olbrzymich obszarach Europy i Azji, w Chinach, w Polsce, w Czechosłowacji, w Bułgarii, na Węgrzech, w Rumunii i w Albanii, na czele społeczeństwa stanęły zwycięskie partie komunistyczne i robotnicze, które widzą w partii bolszewickiej swój wzór — bardziej niż kiedykolwiek staje się jasna genialność wizji leninowskiej. A pamiętać trzeba przy tym, że nauka Lenina, twórczo rozwinięta i wzbogacona w oparciu o nowe doświadczenia historyczne przez Józefa Stalina, stała się podstawą działalności potężnych partii komunistycznych w krajach kapitalistycznych oraz milionów bojowników o wolność w krajach kolonialnych i półkolonialnych Azji i Afryki.

Z WIAZEK Radzieckich, Chiny Ludowej, krajów demokracji ludowej w Europie — stanowią dowód słuszności i prawdziwości nauki leninowskiej. Im więcej zaś czytujemy się w dzieła Lenina, tym większy podziw ogarnia nas dla wszechstronności umysłu człowieka, który z równą swobodą obracał się we wszelkich dziedzinach wiedzy. Narzuca się nieodparto przekonanie, że same tylko prace filozoficzne, że same tylko prace ekonomiczne zapewniłyby Leninowi wyjątkowe miejsce w dziejach ludzkości. Rozumiemy zaś w pełni, dlaczego właśnie Lenin wybrany został przez historię na założyciela pierwszego na świecie państwa socjalistycznego, gdy uświadomimy sobie, że Lenin był jednocześnie genialnym organizatorem i przywódcą politycznym, nieprześcignionym propagandzistą, łączącym w sposób nierozdzielny słuźną teorię z prawidłową praktyką polityczną. Ścisłość nauki i olbrzymia erudycja idzie w pracach Lenina w parze z jakością i znajomością psychiki mas ludowych.

Staje przed nami postać Lenina jako wielkiego nauczyciela mas pracujących, nauczyciela, który te masy kocha i właśnie dlatego że je kocha, nigdy im nie schlebia, ale przemawiając do nich operuje tylko prawdą, apeluje do ich najszlachetniejszych uczuć.

B EDAC sam wielkim patriotą, Lenin wierzył w twórczą siłę patriotyzmu, wierzył i uczył, że internationalizm, uczucie czynnego braterstwa z masami uciśnionymi innych narodów jest niezbędnym elementem prawdziwych uczuć patriotyzmu — miłości do własnego narodu. Słowo „Polska” wielokrotnie powtarza się w dziełach Włodzimierza Lenina, a za każdym razem Lenin podkreśla swoją odrębność do polityki caratu w stosunku do Polski i gorące sym-

patie dla dążeń niepodległościowych narodu polskiego.

Otwórzmy 21 tom dzieł Lenina i przeczytajmy pełne szlachetnej pasji słowa Lenina:

„Nikt nie jest winien, że urodził się niewolnikiem, jednakże niewolnik, któremu nie tylko są obce dążenia do własnej wolności, lecz który usprawiedliwia i upiększa swoje niewolnictwo (np. nazywa zdradzenie Polski, Ukrainy itd. „obroną ojczyzny” Wielkorosów), taki niewolnik to sługa i cham, wywołujący uzasadnione uczucia oburzenia, pogardy i obrzydzenia”. (Wyd. polskie, tom 21 Dzieł Lenina).

Prace Lenina są wspaniałym wykładem internationalizmu i patriotyzmu. Narody radzieckie, ucząc się u Lenina i realizując jego nauki, dali światu wzór nowych stosunków braterstwa między ludźmi i narodami.

PO śmierci Lenina reakcja światowa ludzka się, że potrafi drogą finansowania dywersji wewnętrznej w ZSRR, przez popieranie zdradców trockistowsko-bucharinowskich zadać również śmierć dziełu Lenina. Wiadomo już teraz, że rachuby te całkowicie zawiodyły. Szandar leninowski ujął w swoje ręce Józef Stalin, pod którego kierownictwem narody radzieckie udowodniły bez reszty, w praktyce, że Lenin miał rację! Pod wodzą Józefa Stalina zbudowane zostało i okrzepło radzieckie społeczeństwo socjalistyczne, które teraz przechodzi do ustroju komunistycznego. Nauka Lenina, twórczo rozwinięta przez Józefa Stalina, stała się w rękach klasy robotniczej krajów demokracji ludowej i całego świata potężną bronią, niezawodnie zapewniającą zwycięstwo.

Pod kierownictwem Józefa Stalina narody radzieckie uratowały świat od jarmu faszyzmu i wstąpiły na drogę prowadzącą do ustroju komunistycznego. Pod kierownictwem partii komunistycznych i robotniczych, wiernych naukom Lenina i Stalina, narody krajów demokracji ludowej budują socjalizm.

Nauka Lenina i Stalina przyświeca bojownikom o wolność społeczną i narodową na całym świecie, mo-

bilizuje setki milionów ludzi wszystkich częściach świata do pokoju i przyjaźni między narodami.

Masy ludowe, zamieszkujące kapitalistyczne kraje, nie są nieświadome, wiedzą bowiem, że wiernym sojusznikiem i obrońcą Zwiazek Radzieckich, że myśli o najbliższym współbojowniku Lenina i kontynuator jego dzieł — Stalin.

POROZUMIAJMY

Niewłaściwy czł. wiek na niewłaściwym miejscu

Czytacie zapewne wszyscy z najpopularniejszych rubryk w naszym tygodniku. I stać się może, że ktoś z Waszych znajomych, czytając, zauważyłby, że w rubryce „Porozumiajmy się” znajdują się treści, które nie mają nic wspólnego z tematyką, jaką sobie wybrała ta rubryka. Właściwie rzecz biorąc, jest to błąd, który może być spowodowany przez nieumiejętność czytelnika, który nie dostrzegł, że w rubryce tej znajdują się treści, które nie mają nic wspólnego z tematyką, jaką sobie wybrała ta rubryka.

Poszukiwani są nie tylko doświadczeni, ale i młodzi, którzy chcą się uczyć. W rubryce tej znajdują się treści, które nie mają nic wspólnego z tematyką, jaką sobie wybrała ta rubryka.

Poszukiwani są nie tylko doświadczeni, ale i młodzi, którzy chcą się uczyć. W rubryce tej znajdują się treści, które nie mają nic wspólnego z tematyką, jaką sobie wybrała ta rubryka.

Poszukiwani są nie tylko doświadczeni, ale i młodzi, którzy chcą się uczyć. W rubryce tej znajdują się treści, które nie mają nic wspólnego z tematyką, jaką sobie wybrała ta rubryka.

Poszukiwani są nie tylko doświadczeni, ale i młodzi, którzy chcą się uczyć. W rubryce tej znajdują się treści, które nie mają nic wspólnego z tematyką, jaką sobie wybrała ta rubryka.

Poszukiwani są nie tylko doświadczeni, ale i młodzi, którzy chcą się uczyć. W rubryce tej znajdują się treści, które nie mają nic wspólnego z tematyką, jaką sobie wybrała ta rubryka.

Poszukiwani są nie tylko doświadczeni, ale i młodzi, którzy chcą się uczyć. W rubryce tej znajdują się treści, które nie mają nic wspólnego z tematyką, jaką sobie wybrała ta rubryka.

Poszukiwani są nie tylko doświadczeni, ale i młodzi, którzy chcą się uczyć. W rubryce tej znajdują się treści, które nie mają nic wspólnego z tematyką, jaką sobie wybrała ta rubryka.

Poszukiwani są nie tylko doświadczeni, ale i młodzi, którzy chcą się uczyć. W rubryce tej znajdują się treści, które nie mają nic wspólnego z tematyką, jaką sobie wybrała ta rubryka.

Poszukiwani są nie tylko doświadczeni, ale i młodzi, którzy chcą się uczyć. W rubryce tej znajdują się treści, które nie mają nic wspólnego z tematyką, jaką sobie wybrała ta rubryka.

Mikołaj Niekrasow

Z „Uczty nad ucztami”

W roku bieżącym „Książka i Wiedza” wydaje wybór poematów Mikołaja Niekrasowa (wiek XIX). W tym tomie znajdują się m. in. fragmenty słynnych „chłopskich” poematów Niekrasowa „Komu na Rusi dobrze się żyje” i „Uczta nad ucztami”. Poniżej zamieszczamy jeden z ostatnich z tych utworów w przekładzie St. Strumpha Wójtkewicza.

W ŻYCIA ROZTERCE...

W życia rozterce
Przed ludzkim sercem
Dwie drogi są.
Zważ mocą hardą,
Zważ wolą twardą,
Która jest tu?
Jedna — otwarta
Droga przelata
Najniższych żądz,
Pędzi tam chwila
Cięża łapczywa,
Pokuszka dręcz.
Uczucia czyste,
Cele strzeliste
Któżby tam śnił...
Tam aż do zgonu
Trwa bez pardonu
Walka złych sił.

PIEŚŃ O SOLI

Chyba Ty, Boże
Dziecku pomożesz
Nie je, nie pije
Syn... Czy wyżyje?
Kęs jeden dała,
Drugi podał —
Nie je tak samo:
„Nie słone, mamol!”
A choćby szczypta
Soli w komorze!
„Mąka mu posyp!”
Szepnął, Boże.

R U S

Tyś i uboga,
Tyś i obfita,
Tyś i potężna,
I sił wyżyta,
Rusi — macierzy!
Z kajdan uciśku
Wyniosłaś zdrowie,
Wolne, złociste
Serce ludowe!
W ludzie zawarta
Prawda rzetelna,
Moc nieodparta,
Myśl nieśmiertelna!
Moc z nieprawością —
Jak ogień z wodą,
Do ofiarności
Ludu nie wiodą —
SŁAW.

Z emigranckiej łączki

Zjazd agenciaków

Odbudowując amerykański Wehrmacht amerykańscy „obroncy wolności” nie zapomnieli również o... kolaborantach. Jak naśladować — to już totalnie, na całego. Miał Hitler quislingów, lavalów, pétainów — czemuż Adenauer i Guderian mieliby być pozbawieni Mikołajczyka, Andersa czy „czeskiego” Prchali?

Wartość tych nowych kolaborantów amerykańsko-angielskiego cho wu jest znacznie mniejsza dla tej prostej przyczyny, że zostali oni za czasów unieszkodliwieni przez zainicjowane narody i nigdy nogą Mikołajczyka czy Andersa nie stanęli już w Polsce — podobnie jak nogą Prchali w Czechosłowacji.

Ale grube dolary wpakowano już w ten byznes — zanim nawet Kongres USA uchwalił oficjalny fundusz stumilionowy na dywersję i sabotaż w krajach demokracji ludowej i w ZSRR. A dolary — wiadomo — rzecz delikatna. Na każdym — grudka krwi i błota. By upewnić się, że pieniądze nie poszły na darmo, że błoto procentowało — dolarodawcy posta-

nowili w tych dniach zebrać całe emigranckie bagienko.

W dniach 21 — 24 bm. odbędzie się w Londynie gwiazdzisty zjazd agenciaków-kolaborantów. Spokojnie się faszystów wszelkiej maści: czeszy, słowackich, węgierskich, bułgarskich, rumuńskich, „bałtyckich”. Rzecz jasna, nie zbraknie i „polskich”. Będzie Mikołajczyk, Popiel, hr. Raczyński (b. ambasador sanacji w Londynie).

Spasiony „pan prezes” zasiądzie obok równie wypasionego hr. Carla Schmidta — byłego członka hitlerowskiego trybunału wojennego w Lillu, obecnie zaś wiceprzewodniczącą schumacherowskiej SPD i wiceprzewodniczącą bońskiego Bundestagu (w jednej osobie).

Szef tego b. członka hitlerowskiego trybunału, Kurt Schumacher, jest bliski sercu Mikołajczyka, Popiela i hr. Raczyńskiego. Czyż to bowiem nie Schumacher żąda „przeniesienia terenu wojny na obszary między Wisłą a Niemnem”? I przecież niedawno jak w dn. 19.X. ub. ro-

ku Kurt Schumacher chwalił się, iż był jednym z pierwszych, który zaproteściwał przeciw „linii Odra-Nysa”.

Zjazdowi emigranckich agenciaków patronuje osławiony amerykański „Komitet Wolnej Europy”. Udzielił w tym zjeździe Carlo Schmidta — hitlerowskiej prawej ręki odwetowca i polakożercy Schumachera — mówi właściwie wyczerpująco o celach całego tej imprezy.

Również program „polskich” uczestników gwiazdzistego zjazdu agenciaków nie przedstawia żadnych wątpliwości. Podobnie jak faszysta czeski Prchala, Mikołajczyk dogadał się z hitlerowcami, głównymi agentami Waszyngtonu na Europie — w imię wspólnej z hitlerowcami nienawiści do Polski Ludowej.

Organ „pana prezesa”, ukazujący się we Francji, „Narodowiec”, daje do zrozumienia, że w czasie „obrad londyńskich” uczyniona będzie próba „przywrócenia jednoci” gwałtownie emigranckiej. Że za kulismami londyńskiej farsy zniecierpliwiony amerykański reżyser walczy pięścią w stół.

Co, u licha — woła istotnie od pewnego czasu wściekły amerykański „boss” (pracodawca) do emigranckiej sfery — tyle wpakowałem już w was

dolarów, a wy kłóciecie się i żrecie między sobą, zamiast złączyć wszystkie wasze kanapowe „stronnicstwa” i utworzyć jednolitą sekcję amerykańskiego wywiadu — oh, excuse me (proszę wybaczyć) — „jedność narodową”, chciałem powiedzieć.

Niedawno jedno z piśmiem emigranckich, udając na użytek naiwnych szaraczków emigracyjnych, oburzenie z powodu rozmów, które przywódcy emigrancyjni prowadzą z hitlerowcami — pisało:

„Jednym z celów tworzenia armii niemieckiej ma być odzyskanie „niemieckiego wschodu”. Należy wytyczyć się, że wśród Polaków znalazła się grupa dostatecznie nieodpowiedzialnych jednostek, która idzie tym żądanom na rękę. W prasie tych niemieckich lokalnych czytelników można ostatnio, że Polacy muszą zrezygnować ze swego stanowiska w sprawie ziem zachodnich... Gdy czytamy tak e słowa, nikt nie myśli — zdradcy. To za duże słowo. Każdy myśli — świnie!”

Uważalibyśmy jednak za niesłuszną nazwać „polskich” uczestników zjazdu hitlerowsko-amerykańskich agenciaków — świniami.

Bo dlaczego mamy obrażać świnie?

SŁAW.